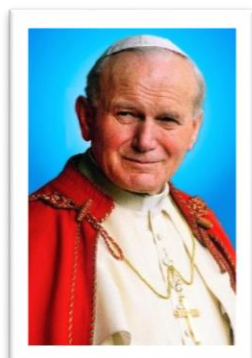


Nasza Wspólnota

nr 25 (49)

21 czerwca 2020 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl
tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it
strona internetowa: michal.przemyaska.pl

Msze św. i intencje: 22-28 czerwca 2020 r.

22.06, poniedziałek, godz. 17.00

+ Jan Potoczniak (int. od A. Bak i M. Juryniec)

23.06, wtorek, godz. 17.00

+ Janina Nowak

24.06, środa – uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, godz. 8.00

++ Michał, Stefania, Franciszek, Stanisława

25.06, czwartek, godz. 17.00

++ Józefa Lusio (5. rocz. śm.) i Włodzimierz

26.06, piątek, godz. 17.00

+ Jan Potoczniak (int. od Z. Tęcza i J. Zielonka)

27.06, sobota, godz. 17.00

28.06, XIII niedziela zwykła, A

9.00: O Boże błogosławieństwo dla s. Ireny

11.00: ++ Janina, Adolf, Józefa

Ogłoszenia

- ◆ Dziękuję bardzo P. Joannie i Ireneuszowi Przywara za sprzątanie i udekorowanie kwiatami naszej kaplicy.
- ◆ We wtorek Dzień Ojca – niech dla wszystkich ojców będzie wezwaniem do realizacji swego powołania na wzór Boga Ojca, a dla dzieci – okazją do modlitwy oraz wyrażenia wdzięczności i szacunku wobec rodziców.
- ◆ W środę uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, dzień odpustu w parafii archikatedralnej. Msze św. w katedrze o godz. 7.00, 7.30, 8.00 i 18.00 (pod przewodnictwem ks. biskupa Krzysztofa Chudzio). Po Mszy św. procesja z Najświętszym Sakramentem. Zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału w uroczystości.
- ◆ Bóg zapłać wszystkim Dobroczyńcom troszczącym się o utrzymanie naszej kaplicy.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Jezus powiedział do swoich apostołów:

«Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic skrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie w świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach.

Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież bez woli Ojca waszego żaden z nich nie spadnie na ziemię. U was zaś policzone są nawet wszystkie włosy na głowie. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

Do każdego więc, kto się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie».

(Mt 10,26-33)

W trosce o formację

VI Przykazanie:

Nie cudzołóż

(Rozważania o Dekalogu na podstawie Katechizmu Kościoła Katolickiego – ciąg dalszy)

Wykroczenia przeciw czystości

Prostytucja w poważny sposób narusza godność osoby, która oddaje się temu procederowi, stając się przedmiotem przyjemności cielesnej dla drugiego. Ten, kto płaci, grzeszy ciężko przeciw sobie samemu; niszczy czystość, do której zobowiązuje go chrzest, i znieważa swoje ciało, świątynię Ducha Świętego. Prostytucja stanowi plagę społeczną. Dotyka na ogół kobiety, lecz także mężczyzn, dzieci i młodzież (w dwóch ostatnich przypadkach grzech ten jest szczególnie wielkim złem i zgorzeniem). Oddawanie się prostytucji jest zawsze grzechem ciężkim, jednak nędza, szantaż i presja społeczna mogą zmniejszyć odpowiedzialność za winę.

Gwałt oznacza wtargnięcie przemocą w intymność płciową drugiej osoby. Jest naruszeniem sprawiedliwości i miłości. Rani on głęboko prawo każdego człowieka do szacunku, wolności oraz integralności fizycznej i moralnej. Wyrządza poważną krzywdę ofierze i może wyrzeć piętno na całym jej życiu. Jest zawsze czynem wewnętrznie złym. Jeszcze poważniejszy jest gwałt popełniony przez rodziców lub wychowawców na dzieciach, które są im powierzone.

Czystość i homoseksualizm

Homoseksualizm oznacza relacje między mężczyznami lub kobietami odczuwającymi pociąg płciowy – wyłączny lub dominujący – do osób tej samej płci. Na przestrzeni wieków i w różnych kulturach przybierał on zróżnicowane formy. Tradycja, opierając się na Piśmie świętym, przedstawiającym homoseksualizm jako poważne zepsucie, zawsze głosiła, że „akty homoseksualizmu z samej swojej wewnętrznej natury są nieuporządkowane”. Są one sprzeczne z prawem naturalnym; wykluczają z aktu płciowego dar życia. Nie wynikają z prawdziwej komplementarności uczuciowej i płciowej. W żadnym wypadku nie będą mogły zostać zaaprobowane.

Pewna liczba mężczyzn i kobiet przejawia głęboko osadzone skłonności homoseksualne. Skłonność taka, obiektywnie nieuporządkowana, dla większości z nich stanowi trudne doświadczenie. Osoby te powinno się traktować z szacunkiem i współczuciem. Powinno się unikać wobec nich jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji. Osoby te są wezwane do wypełniania woli Bożej w swoim życiu i – jeśli są chrześcijanami – do złączenia z ofiarą krzyża Pana trudności, jakie mogą napotykać z powodu swojej kondycji.

Osoby homoseksualne są wezwane do czystości. Dzięki cnotom panowania nad sobą, które uczą wolności wewnętrznej, niekiedy dzięki wsparciu bezinteresownej przyjaźni, przez modlitwę i łaskę sakramentalną, mogą i powinny przybliżyć się one stopniowo do doskonałości chrześcijańskiej.

Miłość małżonków

Płciowość jest podporządkowana miłości małżeńskiej mężczyzny i kobiety. W małżeństwie cielesna intymność małżonków staje się znakiem i rękojmią komunii duchowej. Między ochrzczonejmi więzy małżeńskie są uświęcone przez sakrament.

Płciowość, przez którą mężczyzna i kobieta oddają się sobie wzajemnie we właściwych i wyłącznych aktach małżeńskich, nie jest bynajmniej zjawiskiem czysto biologicznym, lecz dotyczy samej wewnętrznej istoty osoby ludzkiej jako takiej. Urzeczywistnia się ona w sposób prawdziwie ludzki tylko wtedy, gdy stanowi integralną część miłości, którą mężczyzna i kobieta wiążą się z sobą aż do śmierci.

Akty, przez które małżonkowie jednoczą się z sobą w sposób intymny i czysty, są uczciwe i godne; a jeśli spełniane są prawdziwie po ludzku, są oznaką i podtrzymaniem wzajemnego oddania się, przez które małżonkowie ubogacają się sercem radosnym i wdzięcznym. Płciowość jest źródłem radości i przyjemności, gdyż sam Stwórca sprawił, że małżonkowie we wspólnym, całkowitym oddaniu się fizycznym doznają przyjemności i szczęścia cielesnego i duchowego. Gdy więc małżonkowie szukają i używają tej przyjemności, nie czynią niczego złego, korzystają tylko z tego, czego udzielił im Stwórca. I w tym jednak powinni małżonkowie umieć pozostawać w granicach słusznego umiarkowania.